

Sławomir Dębski

Umocnianie się zjawisk lokalizmu w Polsce

Ważną siłą organizacyjną przeciwdziałającą zbytnej centralizacji, koncentracji, standaryzacji i homogenizacji kulturowo-cywilizacyjnej staje się umacniająca lokalizm, a w nim samorządność¹.

Stwierdza się, że istnieje związek między narodem, grupami etnicznymi a społecznością lokalną, tego rodzaju, że w charakterystyce liniowej ukształtowały się w wyniku transformacji przyczynowo-skutkowej i wyodrębnieniu terytorialnemu. Zauważono, iż powszechnie zachowania lokalne zaczęły odpowiadać nacjonalizmowi w swojej skali². Polega to na zamknięciu się grupy w wąskiej i ograniczonej płaszczyźnie, oraz odnoszeniu się z nieufnością do grup spoza terytorium, w wyniku utworzenia, tzw. iluzorycznego porządku w systemie władzy i ról, pozwalającego jednostkom na ustalenie własnej tożsamości, wskazanie i umiejscowienie się w rzeczywistości, pod warunkiem akceptacji tej sytuacji z możliwością zmian wyłącznie za zgodą ustalonej hierarchii. Obecnie nacjonalizm uznaje się za główną ideologię o charakterze uniwersalnym w cywilizacji współczesnej³. Etymologicznie pochodzi od „natio” – etniczna społeczność, szczep, plemię czy naród, z którym jednostka czuje się związana. Jego różne przejawy mają źródła historyczne i aktualne, społeczno-polityczne, gospodarcze i międzynarodowe. Uznaje się, że można to pojęcie podzielić na trzy kategorie:

¹ A. Chodubski, *Lokalizm pod ciśnieniem unifikacji świata*, „Pieniądz i Więź. Kwartalnik Naukowy” 2002, nr I, s. 18.

² Idem, *Swoistości cywilizacyjne, kwestie narodowościowe i polonijne*, Toruń 1997, s. 185–187; E. Leska-Słęczak, U. Świętochowska, *Patologie cywilizacji współczesnej*, s. 121–126; B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Kraków 1997, s. 77–81; R. Smolski, M. Smolski, E.H. Stadtmüller, *Słownik encyklopedyczny. Edukacja obywatelska – Polska i świat współczesny*, Wrocław 1999, s. 129; M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2005, s. 289–327.

³ A. Bromke, *Nacjonalizm w nowoczesnym świecie*, Warszawa 2001, s. 7–42; *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, red. E. Halizak, J. Symonides, R. Kuźniar, Warszawa 2003, s. 67–95; H.U. Wehler, *Modernizacja, nacjonalizm, społeczeństwo*, Warszawa 2004, s. 423–448.

1) tworzony od dołu, wywodzący się z ludzkiego niezadowolenia, frustracji, pamięci przeszłości, odzyskania niepodległości, której długo lub nigdy się nie miało; 2) budowany od góry, inspirowany i manipulowany przez przywódców politycznych, zwłaszcza nowo powstałych państw oraz potrzebny do zdobycia i utrzymania władzy; 3) generowany z zewnątrz, przez państwa zainteresowane zmianami w różnych regionach świata, np. w Europie Środkowo-Wschodniej, Afryce, Azji, na Bliskim Wschodzie itp. Zjawisko to wynika z takich przesłanek, jak: 1. wiek jednostki; 2. usytuowanie w strukturze społecznej; 3. tradycja grupy, w której funkcjonuje. Za najbardziej zaangażowanych społecznie uznaje się przedsiębiorców. W przeprowadzonych badaniach najwięcej osób prowadzących działalność gospodarczą znajdowało się w grupie wiekowej 35 do 40 lat, bo aż 72,8% ogółu⁴.

Następną grupą były osoby w wieku 40 do 45 lat – 14%, w wieku 25 do 30 lat 9,2%, 50 lat i powyżej to grupa 4% ogółu. Przyjmuje się, iż okres lat 35 do 50 to wiek średni.

W tym wieku rozwój człowieka wzmacnia aktywność i, m.in. poszukiwanie odpowiedzi na pytania co ja zrobiłem i robię dla innych?⁵

Występuje konflikt „generatywność – stagnacja”, który stawia człowieka przed wyborem pomiędzy dalszym troszczeniem się o innych ludzi i społeczność, a wycofaniem się z życia, które obfitowało w związki afektywne i społeczne. Dokonanie wyboru może być powstrzymywane przez ocenę przeszłości i uświadomienie sobie, że nie osiągnęło się celów stawianych w młodości. Dla niektórych ludzi owo poczucie osobistej porażki może być początkiem nowych zainteresowań i nowej, klarowniejszej świadomości własnych możliwości. Może powodować silny naturalny impuls do działania. Nadto przedsiębiorcy w wieku 35 do 40 lat tworzą zamkniętą grupę społeczną, członkiem samorządu gospodarczego może być wyłącznie podmiot gospodarczy, zamknięcie firmy lub zaprzestanie działalności gospodarczej prowadzi do wyłączenia z członkostwa w organizacji. Przedsiębiorcy organizują się, przejmując na siebie role i zadania. Regulatorem tych interakcji stają się demokratyczne kryteria. Wybór większości decyduje o składzie rady. Rada ze swojego składu wybiera zarząd, zarząd natomiast prezesa i członków.

Za najmniejszą grupę lokalną uznaje się mikrostrukturę. Ważną funkcję w układach mikrostrukturalnych pełnią małe grupy społeczne⁶. Ustalają one w życiu zbioro-

⁴ S.S. Dębski, *Samorząd gospodarczy – Polska, Europa, Świat*, Toruń 2013, s. 111–121.

⁵ A.O. Hirschman, *Namiętności i interesy. U intelektualnych źródeł kapitalizmu*, Kraków 1997, s. 11–26; E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 1995, s. 56; E. Poppel, A. L. Edingshaus, *Mózg – tajemniczy kosmos*, Warszawa 1998, s. 198–205; *Lokalna wspólnota polityczna a zagadnienie tożsamości zbiorowej*, red. R. Piekarski, Warszawa 2002, s. 211–220.

⁶ R. Dyoniziak, K. Iwanicka, A. Czerwińska, Z. Pucek, *Spółczesność w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*, Kraków 1994, s. 54–56; A. Jasińska-Kania, *Naród, władza, społeczeństwo*, Warszawa 1996, s. 167–189; U. Beck, *Spółczesność ryzyka – w drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2002, s. 236–245.

wości normy dla podstawowych stosunków społecznych rozciągając kontrole nad faktycznymi zachowaniami swych członków. Dlatego są one odpowiedzialne za przebieg i ukierunkowanie procesów socjalizacji.

Znaczenie małych grup polega na tym, że stanowią one niezbędną więź łączącą jednostkę z wielkimi grupami społecznymi i że małe grupy decydują o tym, czy jednostka wypełnia zadania, które wyznacza jej społeczeństwo.

W ich obrębie człowiek przygotowywany jest do życia w społeczeństwie i one wpajają mu podstawowe wartości, zasady i przekonania. W związku z tym są one dla jednostki często również grupami odniesienia, czyli grupami, które dostarczają jej w rozmaitych sytuacjach i układach społecznych kryteriów postępowania i ocen, z którymi się ona liczy.

Problemem polskiego życia gospodarczego, także w warunkach prywatyzacji, stała się działalność przestępczych grup, tzw. klik⁷.

Wyodrębniono je jako małe, nieformalne grupy często bazujące na wykorzystywaniu formalnej struktury przedsiębiorstw, charakteryzujące się: 1. wspólnotą interesów członków; 2. celem działania sprzecznym z ogólnie przyjętym systemem wartości i norm oraz 3. dążeniem do osiągnięcia korzyści cudzym kosztem. Kliki organizują się nie tylko w dziedzinie życia gospodarczego, znane są z historii i współczesności, np. dworskie, salonowe, towarzyskie, małomiasteczkowe itp., i nie wszystkie z punktu widzenia prawa miały charakter przestępczy.

Badania nad ich mechanizmem działania w życiu gospodarczym doprowadziły do wykazania związków między formalną strukturą przedsiębiorstwa a sposobem zorganizowania i działania klikki. Ustalono m.in. istnienie zależności między funkcją wykonywaną w zakładzie pracy, a zadaniem w niej pełnionym. O możliwości działania przestępczego decydowało miejsce zajmowane w strukturze służbowej. Klika wykorzystywała w swej działalności istniejącą strukturę zarządzania i kontroli. Zaobserwowano, iż w szerokim zakresie wykorzystywała istniejący system kontaktów służbowych. O przystąpieniu do niej decydowały rozmaite przyczyny. Niektóre z nich tkwiły w pozycji i roli jednostki w środowisku, w którym zawiązała się. Z analizy materiałów, dotyczących działalności klikki, wynika że wiele osób przystąpiła do nich, aby nie narazić się ludziom, z którymi osoby te są związane służbowo, aby pozyskać ich przychylność i poparcie. Inna grupa przyczyn tkwiła w samej klice, jej poczynaniach, metodach działania i ich konsekwencjach. Szantażem i groźbami zmuszano ludzi, na których zależało, do włączenia się w działalność. Bazując na formalnej strukturze

⁷ R. Dyoniziak, K. Iwanicka, A. Czerwińska, Z. Pucek, *Spoleczeństwo w procesie zmian...*, s. 57; W. Jaroń, *Przestępczość w procesach przekształceń własnościowych przedsiębiorstw państwowych*, Szczytno 2002, s. 12–23; *Oblicza lokalności. Tradycja i współczesność*, red. J. Kurczewska, Warszawa 2004, s. 9; A. Wołek, *Demokracja nieformalna. Konstytucjonalizm i rzeczywiste reguły polityki w Europie Środkowej po 1989 r.*, Warszawa 2004, s. 214–230.

służbowej uzyskała ona z reguły znaczną władzę i szerokie możliwości manipulowania tą strukturą dla realizacji swoich celów, uzyskując np. wpływ na decyzje kadrowe, zwalniając z pracy osoby niewygodne itp. Motywem ich działalności był najczęściej zysk ekonomiczny, nie był to motyw jedyny. Inny występował w działalności pojawiających się w środowiskach twórczych, np. artystycznych czy naukowych.

W tym wypadku dochodziło do prób uzyskiwania niezasłużonych korzyści, tj. zaszczytów, tytułów, autorytetu itd., osiąganym kosztem pracy i zasług osób krzywdzonych⁸.

W skład mikrostruktury społecznej weszły małe grupy sformalizowane o charakterze samorządowym. Były to przede wszystkim grupy związane z instytucjami pracy. Odegrały one aktywną, pozytywną rolę w przekształcaniu wzorów interakcji i stosunków społecznych wewnątrz przedsiębiorstw.

Kierowane były często przez związki zawodowe, partie polityczne, organizacje społeczne. Były odpowiedzią na kliki i społeczną formą sprzeciwu wobec nich.

Przedsiębiorcy uznali, że samorząd gospodarczy ma popierać ideę rozwoju samorządności w ocenie 87,2% badanych.

Idea samorządu w grupie osób zrzeszonych w izbach gospodarczych ma poparcie. W tym przypadku istnieje zgodność wypowiedzi społeczeństwa z wypowiedziami przedsiębiorców. Uznaje się, że szanse utrzymania demokracji, bez popadania w rządy autorytarne, są tym większe, im bardziej ekonomicznie rozwinięty jest kraj⁹. Dzieje się tak z powodu skutków, jakie rozwój gospodarczy wywiera na charakter składu i strukturę społeczeństwa obywatelskiego. Proces rozwoju gospodarczego podnosi złożoność społeczeństwa obywatelskiego gotowego do obrony niezależności przed zakusami klik i rządu.

W ocenie przedsiębiorców funkcjonowanie samorządu sprzyja zacieśnianiu więzów lokalnych w społeczności dla 51,2%, powinno sprzyjać w ocenie 6,8%.

Oceniając funkcjonowanie samorządu, niezależnie od jego rodzaju, tj. terytorialnego czy gospodarczego w oczach respondentów jego funkcjonowanie sprzyja zacieśnieniu więzów społeczności lokalnej.

Istnieje zależność pomiędzy działaniem samorządów a więziami występującymi w społeczności lokalnej, tego rodzaju, że działanie samorządu powoduje zacieśnienie więzi społecznych.

Przez społeczności lokalne rozumie się zbiorowości, zamieszkujące na określonym terytorium, będącym równocześnie głównym obszarem, na którym członkowie

⁸ R. Dyoniziak, K. Iwanicka, A. Czerwińska, Z. Pucek, *Społeczeństwo w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*, Kraków 1994, s. 57–58; A. Mielczarek, *Nierówne koalicje – liderzy miejscy w poszukiwaniu nowego modelu zarządzania rozwojem*, Warszawa 2004, s. 33–34.

⁹ D. Beetham, K. Boyle, *Demokracja*, Toruń 1994, s. 117; J. Staniszkis, *Władza globalizacji*, Warszawa 2003, s. 58–77.

tej zbiorowości rozwijają swoją codzienną aktywność społeczną. Cechą charakterystyczną społeczności lokalnych jest to, że kształtują one silne lokalne więzi i lokalne formy organizacji życia zbiorowego. Tradycyjnie stanowiły one jedno z najważniejszych ogniw w systemie społecznej kontroli sposobu zachowania się, odgrywały ważną rolę w procesach wychowania i socjalizacji oraz w utrzymywaniu obyczajowej strony życia. Odgrywały rolę w kształtowaniu opinii publicznej, wypełnianiu praktyk religijnych oraz w organizowaniu działalności kulturalnej.

Przekształcenia społeczności lokalnych przyspieszone zostały przemianami ustrojowymi, rozwojem systemu oświatowego oraz środków masowego komunikowania. Zwrócono uwagę na trzy aspekty tych przemian. Po pierwsze, zmienił się skład i charakter elit występujących w małych miastach i na wsiach. Zmieniła się także struktura tych elit, panujące w nich stosunki oraz pełnione przez nie funkcje.

Elity te są zainteresowane w wywieraniu wpływu politycznego, w modernizacji gospodarczej i obyczajowej, w zmianie wartości i kryteriów ocen. W wyniku pojawienia się zinstytucjonalizowanych usług daje się zauważyć proces komercjalizacji stosunków społecznych. Dokonała się zmiana kryteriów prestiżu społecznego i wpływów.

Prestiż wiąże się obecnie z własnością, wykształceniem, z zarobkami, kwalifikacjami zawodowymi, z udziałem w strukturach władzy¹⁰. Zmienia to sytuację młodzieży, która uniezależnia się szybko od rodziców, a często osiąga lepszą od nich pozycję finansową. Dostrzeżono, że w społecznościach lokalnych działają także czynniki zapewniające pewną ciągłość społeczną. Zwraca się np. uwagę na rolę parafii, na znaczenie patriotyzmu lokalnego, który znalazł formy wyrazu w organizacjach regionalnych itp. Ciągłości sprzyja również charakterystyczna dla zbiorowości tego typu zdolność przystosowywania przyjmowanych innowacji do starych wzorów oraz często obserwowany opór wobec pewnych innowacji wprowadzanych przez instytucje polityczno-gospodarcze czy administracyjne.

Równolegle nastąpiła integracja w układach ponadnarodowych, tworzone są podstawy prawne dla wspólnej Europy, co budzi obawy w społecznościach lokalnych.

Świadomość odrębności regionalnej odzwierciedliła splot uwarunkowań, okoliczności, które stworzyły szanse istnienia, funkcjonowania i zorganizowania tych zbiorowości¹¹.

Ważnym okazało się podkreślenie znaczenia także innych aspektów regionalności, takich jak przyrodniczych i materialnych podstaw egzystencji, warunków gospodaro-

¹⁰ V. Pareto, *Uczucia i działania. Fragmenty socjologiczne*, Warszawa 1994, s. 83; J. Nocoń, *Elity polityczne. Studium interpretacji funkcjonalnej*, Toruń 2005, s. 76–109.

¹¹ A.O. Hirschman, *Lojalność, krytyka, rozstanie. Reakcje na kryzys państwa, organizacji i przedsiębiorstwa*, Kraków 1995, s. 44–95; A. Toffler, *Trzecia fala*, Warszawa 1997, s. 367; *Kryzys tożsamości politycznej a proces integracji europejskiej*, red. B. Markiewicz, R. Woźnicki, Toruń 2005, s. 33–54.

wania, stopnia zaawansowania procesów urbanizacji, uprzemysłowienia, tradycji osiedleńczych.

Stwierdzono że przestrzeń stanowi ramy dla społeczno-kulturowych odniesień jednostek i grup. Życie społeczne wywodzi się m.in. z bezpośrednich kontaktów, jakie zapewniła wspólnota lokalna. Współczesna cywilizacja, na skutek technicznego opanowania przestrzeni, upowszechnienia na wielką skalę środków masowego komunikowania, ułatwień łącznościowych tworzy dodatkowe płaszczyzny styczności pośrednich, ponadlokalnych. Ich cechą charakterystyczną jest to, że m.in. więzi powstałe na tych podstawach zostały pozbawione wszechstronności społecznego kontekstu, a także bezpośrednich możliwości wspomagania ludzkich działań. Przestrzeń odgrywa inną rolę niż w przeszłości. Poza ograniczeniem jej znaczenia w kształtowaniu zbiorowości w ogóle zmieniło się jej znaczenie w odniesieniu do zbiorowości terytorialnych.

Wraz z procesami industrializacji i urbanizacji powstały zbiorowości, w których relacje między ludźmi ograniczyły się do styczności przestrzennych, gdzie nie obowiązują jednorodne normy, wzory zachowań. Zurbanizowana przestrzeń nie jest dziedziczna, związki z osiedlem, dzielnicą, ulicą są przypadkowe. Najczęściej zmiana standardu mieszkaniowego wiąże się z opuszczeniem dotychczas użytkowanej przestrzeni.

W tych warunkach nawet powstające pełniejsze związki między ludźmi z konieczności ulegają zerwaniu. Dlatego możemy wyróżnić zbiorowości terytorialne przy zastosowaniu kryterium stopnia rozwinięcia i charakteru więzi społecznej.

Na przeciwstawnych krańcach znajdują się: tradycyjna wieś i nowo powstałe osiedle wielkomiejskie, silnie zintegrowana społeczność małego miasteczka, natychmiast identyfikująca każdego obcego, i zbiorowość wieżowca, gdzie nikt nie jest „swój”. Między tymi ekstremalnymi przykładami istnieje wiele pośrednich form i postaci relacji między ludźmi, zrodzonych podobieństwem usytuowania przestrzennego. Tylko niektóre z nich mają charakter społeczności lokalnych, tylko niektóre z nich mogą prowadzić do ich powstania.

Poddano sklasyfikowaniu i przeanalizowaniu sto definicji społeczności lokalnych wiejskich i miejskich, jakie zostały sformułowane do połowy lat sześćdziesiątych¹². We wszystkich z nich wyróżniono trzy wspólne elementy: 1. wspólnotę terytorialną, która umożliwia i determinuje interakcje; 2. interakcje, które są drugą składową powszechnie występującą w definicjach, różnorodne formy więzi powstające na gruncie podobieństwa sytuacji, która skłaniają do wspólnych działań, wypracowywania swoich norm, określenia celów i wartości i w konsekwencji, powodują społeczno-kul-

¹² R. Dyoniziak, K. Iwanicka, A. Czerwińska, Z. Pucek, *Spółczeństwo w procesie zmian...*, s. 369; *Kultura lokalna. Gminy wiejskie w okresie przełomu*, red. M. Czerwiński, Warszawa 1997, s. 77–81; *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność*, red. W. J. Burszta, Poznań 2004, s. 23–27.

turową odrębność¹³. Wzorcem społeczności lokalnej była wspólnota, jaką tworzyli mieszkańcy tradycyjnej wsi. Im bardziej mogła funkcjonować niezależnie od szerszych układów, tym bardziej była zamknięta, w tym większym stopniu można rozpatrywać ją jako samowystarczalną całość, zdolną do zaspokajania istotnych potrzeb mieszkańców. W procesach przekształceń cywilizacyjnych zmniejszył się zakres związków między ludźmi, które wywodzą się bezpośrednio z bliskości przestrzennej. W tym sensie podstawową zmianą sytuacji człowieka stało się przerwanie jego organicznej łączności z miejscem w przestrzeni geograficznej i oderwanie się od pozycji i roli wyznaczonej mu przez społeczność lokalną¹⁴.

Procesy te, występujące w skali masowej, stworzyły potrzebę określenia na nowo podstaw związków z innymi, tożsamości kulturowej, zasad ładu społecznego. Funkcje przypisujące prawa i obowiązki członkom zbiorowości, przejmują w szerszym zakresie instytucje¹⁵. Skalę tych zjawisk w Polsce przedstawiać może przykład Gdańska¹⁶.

Mieszkańcy decydowali się na załatwianie drobnych niesnasek korzystając z pośrednictwa instytucji, sami zaś, nie będąc pewni reakcji, nie podejmowali próby wyjaśnienia kwestii spornych. Podobny charakter załatwiania sporów ma tradycja rdzennej, kaszubskiej społeczności. Świadczy to o postępującym procesie zanikania jednego z podstawowych składników więzi lokalnych, a mianowicie norm i wzorów obyczajowych regulujących wzajemne odniesienia. Skupiska ludzkie w początkowym okresie swojego istnienia miały charakter zbiorowości zatomizowanych, amorficznych. W takich warunkach potrzeba było wiele czasu i działań stymulujących, aby ukształtowały się więzi między ludźmi na gruncie wspólnoty terytorialnej.

Badania społeczności wielkomiejskiej wskazują na zanik ważnych elementów życia społecznego, takich jak: przyjmowanie postawy życzliwego zainteresowania wyrażającego się w gotowości do pomocy innym ludziom, troska o dobro wspólne, nieformalna kontrola społeczna, poczucie przynależności i bezpieczeństwa płynące ze znajomości środowiska, posiadanie w nim określonego, stabilnego miejsca, pozycji.

¹³ Ł. Sułkowski, *Kulturowa zmienność organizacji*, Poznań 2004, s. 21–27; P. Ruskowski, *Socjologia zmiany systemowej w gospodarce*, Poznań 2004, s. 78–91.

¹⁴ R. Dyoniziak, K. Iwanicka, A. Czerwińska, Z. Pucek, *Spółceństwo w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*, Kraków 1994 s. 427; W. Kuligowski, W.J. Burszta, *Sequel – dalsze przygody kultury w globalnym świecie*, Warszawa 2005, s. 278–281.

¹⁵ P.F. Drucker, *Spółceństwo postkapitalistyczne*, Warszawa 1999, s. 27–28; I. Bogucka, *Funkcje prawa*, Kraków 2000, s. 41–53.

¹⁶ I. Sobczak, *Obraz demograficzny województw nadmorskich Polski w latach 1946–1990. Wybrane liczby i tendencje rozwojowe*, Gdańsk 1992, s. 22–23; *Przemiany społeczne, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń 1994, s. 54–67; *Tożsamość kulturowa, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń 1997, s. 24–37; *Meandry cywilizacyjne, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń 1997, s. 93–106; R. Dyoniziak, K. Iwanicka, A. Czerwińska, Z. Pucek, *Spółceństwo w procesie zmian...*, s. 108–120.

W dążeniu do harmonizowania życia społecznego, do potęgowania korzyści płynących z procesów urbanizacyjnych, a przeciwdziałania negatywnym skutkom, powołuje się wiele instytucji. Są nimi zrzeszenia, organizacje, tworzy się także programy działań kulturalnych, wychowawczych, opiekuńczych. Taka powszechna instytucjonalizacja cechuje społeczeństwo organizacyjne. Instytucje, prowadząc swoją działalność według reguł prawa zaspokajają potrzeby zbiorowe i interweniują w przypadkach indywidualnych, wkraczając w dziedziny życia prywatnego jednostek i rodzin¹⁷. Instytucjonalizacja ogranicza marginesy dowolności kształtowania zasad konstytuujących społeczności oraz formalizuje oczekiwania wobec jednostek. Trudno uwzględnić w procesach kształtowania osobowości człowieka tylko jego zdolności do racjonalizowania i nie sięgać do zasobów emocji, irracjonalizmu, podświadomości, uczuć.

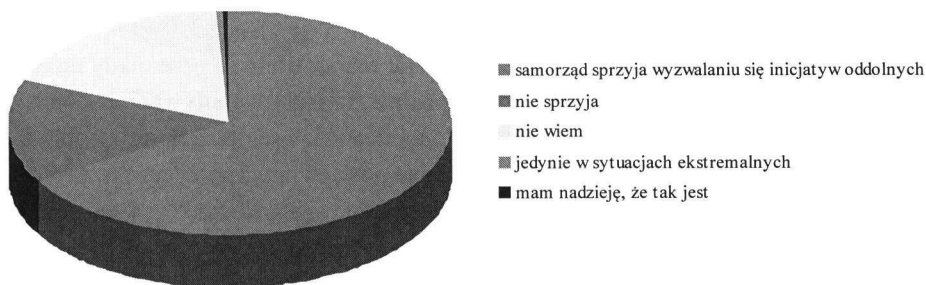
Instytucjonalne, sformalizowane podstawy życia mogą być uzupełniane spontanicznością i żywiołowością zjawisk, osobowym charakterem stosunków społecznych i obie te sfery, racjonalne i irracjonalne, stały się elementami funkcjonowania systemu. W zorganizowanej zbiorowości zaistniały potrzeby uzupełniania formalnych stosunków, nieformalnymi związkami i obiektywnych schematów postępowania, wzorami ukształtowanymi spontanicznie, norm i sankcji formalnej kontroli, nieformalnymi regułami współżycia. Co ma minimalizować nacjonalizm występujący lokalnie.

Pozytywna lokalność związana jest ze zjawiskiem inicjatywy oddolnej.

W ocenie przedsiębiorców, inicjatywy oddolne społeczeństwa wynikają z działalności samorządu, czemu wyraz daje 66,4% badanych, jedynie w sytuacjach ekstremalnych w ocenie 0,4% ma nadzieję, że tak jest 0,4% (por. wykres 1).

Wykres nr 1.

Samorząd a inicjatywy oddolne



Źródło: badania własne.

¹⁷ T. Bogucka, *Polak po komunizmie*, Kraków 1997, s. 34–45; R. Dyoniziak, K. Iwanicka, A. Czerwińska, Z. Pucek, *Spoleczeństwo w procesie zmian...*, s. 121–124; K. Krzysztofek, M.S. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002, s. 34–37.

Samorządowe zachowania mają sprzyjać rozwojowi. Tendencje uniwersalistyczne, które w ostatnich dziesięcioleciach stały się podstawą organizowania życia społecznego, zagroziły istnieniu mniejszych wspólnot, lokalnych powiązań, odrębności kulturowych. Do pewnego momentu procesy rozwoju były przyspieszane przez te tendencje, które przejawiały się w ideologii równości, znoszenia dysproporcji rozwoju, wyrównywania szans, powszechności kształcenia, egalitaryzacji konsumpcji. W miarę wzrostu poziomu wykształcenia ludności, skracania dystansów między składowymi strukturami społecznej, wyrównywania warunków życia okazało się, że dalszy rozwój we wszystkich dziedzinach uzależniony jest od uwzględniania wzrastających potrzeb podmiotowości różnych warstw, grup, w tym społeczności lokalnych. Zjawiska poszukiwania w społecznościach lokalnych źródeł sił społecznych występują w różnych krajach, zwłaszcza tych, które poprzez uniwersalizację i związaną z nią decentralizację próbowały przyspieszyć rozwój. Postęp gospodarczy, kulturalny i społeczny trafiał na bariery tkwiące w systemach lokalnych. Zauważono, że kultura narodowa posiadająca jeden, uniwersalny schemat, odrzucająca zróżnicowany dorobek kultur lokalnych, etnicznych czy regionalnych jest niepełna.

Pojawienie się tendencji do niwelowania odmienności wiązało się z przyjmowaniem uproszczonej ideologii „jedności narodowej” w przeświadczeniu, że przyspiesza ona rozwój cywilizacyjny. Ludzie stowarzyszali się w wyniku swobodnego wyboru. Przyjmuje się, że jedną z możliwości wprowadzania innowacji może być rozwijanie i wspieranie społeczności lokalnych, a nie powodowanie ich zaniku. Może to być skuteczne narzędzie w sytuacjach, gdy od stopnia akceptacji, od postaw i efektywności działań mieszkańców zależą wyniki wprowadzanych zmian.

Politycy gospodarczy i społeczni związani z organizacjami międzynarodowymi oraz przedstawiciele władz są zwolennikami dokonywania postępu przy współdziałaniu społeczności lokalnych¹⁸.

W warunkach współczesnej Polski od kilku lat realizowane są przemiany modelu kierowania rozwojem. Odwoływaniu się do lokalnych zasobów motywacji i doświadczeń towarzyszy przyzwolenie na większą autonomiczność i samodzielność w doborze kierunków działania, celów i metod. Stymulowanie postępu przez sprzyjanie rozwojowi społeczności lokalnych nie oznacza mechanicznego powrotu do epoki przedprzemysłowej. Istnieje tendencja do kreowania poprzez działania organizacyjno-przestrzenne i prawne nowego typu społeczności lokalnych w obrębie zbiorowości terytorialnych, takich jak dzielnice miast czy wielkomiejskie zespoły mieszkaniowe.

¹⁸ M. Grabowska, T. Szawiel, *Budowanie demokracji*, Warszawa 2003, s. 47–81; A. Zwoliński, *Wprowadzenie do rozważań o narodzie*, Warszawa 2005, s. 208–223.

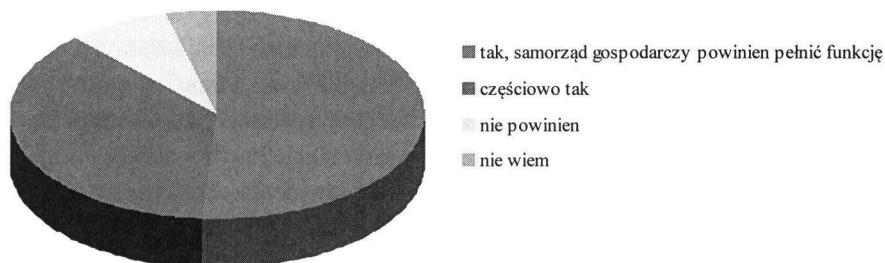
Samorząd gospodarczy powinien sprawować funkcję koordynatora życia społeczno-gospodarczego społeczności lokalnej¹⁹.

Koordynacja życia społeczno-gospodarczego jest rolą samorządu gospodarczego, jak twierdzi 51,2% badanych, częściowo jest tak dla 36,8% (por. wykres 6). Wynika to z woli brania udziału w realizacji zadań o charakterze społeczno-gospodarczym na zasadach partnerskich z władzami lokalnymi i wykreowanych potrzeb społecznych.

W krajach, w których skala zadań przekazanych przez państwo samorządowi, we wszystkich jego formach, przewyższa skalę zadań administracji rządowej, znane jest powiedzenie: im więcej samorządu tym mniej biurokracji²⁰. Szybki rozwój ekonomiczny tych państw po II wojnie światowej było w dużym stopniu możliwe dzięki zaangażowaniu czynnika obywatelskiego w rozwiązywaniu lokalnych i regionalnych problemów społeczno-politycznych i gospodarczych. W rozwiniętym samorządzie społecznym tkwi siła i zarazem przewaga ustroju demokracji obywatelskiej nad ustrojem autorytarnym, co wykazała widoczna asymetria w rozwoju cywilizacyjnym i kulturowym krajów Europy Zachodniej i Środkowo-wschodniej, w drugiej połowie XX w.

Wykres nr 2.

Samorząd gospodarczy koordynatorem życia społeczno-gospodarczego społeczności lokalnej



Źródło: badania własne.

Przyjmuje się także, że samorząd jest ideologiczną personifikacją grupy społecznej, która w walce z władzą centralną akceptowaną przez wrogą grupę społeczną,

¹⁹ J. Hubert, *Samorząd gospodarczy*, Poznań 1926, s. 17; J. Bek, *O samorządzie*, Warszawa 1926, s. 34–35; W.Sz. Wachholz, *Istota i prawa związków publicznych. Publiczne osoby związkowe*, Warszawa 1928, s. 39–40; J. Panejko, *Geneza i podstawy samorządu europejskiego*, Wilno 1934, s. 33; M. Jaro-szyński, *Rozważania ideologiczne i programowe na temat samorządu*, Warszawa 1936, s. 11; S. Wójcik, *Samorząd terytorialny w Polsce XX w.*, Lublin 1999, s. 89; *Samorząd w Polsce. Istota, formy, zadania*, red. S. Wykrętowicz, Poznań 2004, s. 46–47.

²⁰ *Samorząd w Polsce. Istota, formy, zadania*, red. S. Wykrętowicz, Poznań 2004, s. 60.

a personifikującą się w postaci państwa, wywalczyła sobie pewien udział we władztwie administracyjnym i uzyskała zafiksowanie jego w odpowiednio zdecentralizowanym systemie norm²¹. Walki polityczne pomiędzy grupami społecznymi wywołują psychiczną potrzebę personifikowania walczących grup w osoby; w płaszczyźnie prawa administracyjnego walki te wyrażają się w opanowywaniu poszczególnych zdecentralizowanych organów administracji publicznej przez określone grupy, które realizują swe antagonistyczne interesy poprzez, tzw. reżyserowanie działalności opanowanych organów. W związku z tym myślenie ludzkie przenosi personifikację grupy walczącej na organ opanowany przez tę grupę oraz na odnośny kompleks norm i w ten sposób powstaje osoba publicznoprawna. Zadaniem samorządu gospodarczego w tym zakresie jest doprowadzenie do uzyskania lokalnego władztwa administracyjnego przy współuczestnictwie społeczności lokalnej, tj. lokalnych przedsiębiorców i mieszkańców konkretnego terytorium. Aby do tego doprowadzić, uznaje się potrzebę upowszechnienia wiedzy na temat samorządności, jej istoty i sposobów funkcjonowania demokracji.

Spółeczeństwo obywatelskie staje się m.in. wynikiem świadomego i swobodnego działania w strukturach instytucjonalnych i prawnych państwa. Prowadząc do działań w tym zakresie, by były pozytywne i skuteczne, obywatele muszą znać i rozumieć zasady funkcjonowania prawa i władz publicznych. Samorząd gospodarczy winien realizować w tym celu seminaria, szkolenia, konferencje i debaty. Wydawać publikacje, odpłatne i nieodpłatne oraz propagować odpowiednie treści w lokalnych wydawnictwach prasowych. Liderzy organizacji przedsiębiorców winni wywodzić się ze środowiska, w którym mają funkcjonować i mieć pozytywny w nim wizerunek.

Aktywna rola samorządu gospodarczego w artykulacji i wyborze celów regulacji oraz kontroli biurokracji może w sposób istotny usprawnić mechanizm demokratyczny²². Samorząd gospodarczy może ponadto zmniejszyć zawodność rynku dzięki redukcji niepewności behawioralnej występującej lokalnie.

²¹ H. Dembiński, *Osobowość publicznoprawna samorządu w świetle metody dogmatycznej i socjologicznej*, Wilno 1934, s. 68; A. Popławska, *Idea samorządności*, Warszawa 2001, s. 28–30; K. Bondyra, *Państwo, samorząd, społeczności lokalne*, Poznań 2005, s. 189–201.

²² *Spór o samorząd gospodarczy w Polsce*, red. S. Wykrętowicz, Poznań 2005, s. 52.